

Gazeta w Kielcach

KIELCE

DZ. Nr

118

22-05-2001

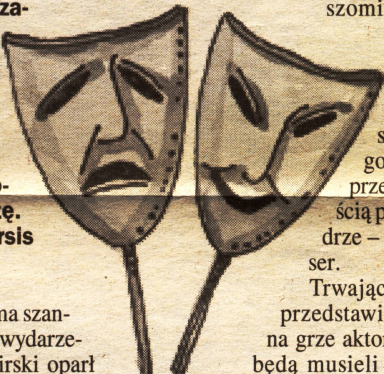
Teraz Antygona

Premiera w kieleckim teatrze

Znany już kielczanom Bartłomiej Wyszomirski zaprezentuje tym razem „Antygonę”. – Tragedia jest ciągle aktualna. Myślę, że uodowodnię to w sobotę. Marzy mi się katharsis – mówi reżyser.

Sobotnia premiera ma szansę stać się teatralnym wydarzeniem roku. Wyszomirski oparł się na transkrypcji Helmuta Kajzara. – Praca, którą wykonał Kajzar, bardzo przysłużyła się tej tragedii. W sensie fabularnym „Antygona” jest dosyć banalna. W nowej wersji jest bardziej pogłębiona psychologicznie – mówi reżyser. – Scenografia, którą zaproponowała mi Anna Popek, jest bardzo oszczędna. Dzięki temu nie uciekamy w pozorne obrazowanie – dodaje.

Kostiumy dostosowane zostaną do scenografii. Również pod względem muzycznym kielecka adaptacja będzie się ograniczała do krótkich fragmentów muzycznych, które sam reżyser nazwał „strzępami”. Muzyka zaczerpnięta została z nagrań szwajcarskiej grupy undergroundowej Scandal. Nie zabraknie też utworu Henryka Mikołaja Góreckiego, którego muzyka posłużyła jako materiał dźwiękowy do „Balladyny”. Kolejną różnicą między wcześniejszą a obecną produkcją Wy-



szomirskiego jest większa dynamika.

– W „Balladynie” czas się sączył, w „Antygonie” będzie się przelewał z szybkością piasku w klepsydrze – stwierdza reżyser.

Trwające 80 minut przedstawienie opiera się na grze aktorskiej. – To oni będą musieli utrzymać całe napięcie – mówi Wyszomirski.

To zadanie o tyle trudniejsze, że każdy z grających będzie obecny na scenie przez cały czas trwania przedstawienia. – W momencie, gdy skończy wypowiadać dialog, zostanie członkiem chóru – opowiada w czasie konferencji prasowej twórca. Wyznał też, że sposób, w jaki obsadził kieleckich aktorów jest eksperymentem. – Chciałem zdrzeć pewne metki, które z biegiem lat do nich przywarły. Wierzę, że efekt może być dla wielu zaskakujący – komentuje.

W roli Kreona wystąpi Mirosław Bieliński, Antygonę zagra Ewa Pałuska. Debiutująca w kieleckim teatrze Agnieszka Kwietniewska wcieli się w rolę Ismeny. Grzegorz Kwas zagra strażnika.

JULIUSZ ĆWIELUCH

Wywiad z reżyserem „Antygony” zamieścimy w piątkowym wydaniu „Gazety co jest grane”